

KS. JACEK ZJAWIN  
UAM POZNAŃ  
ORCID 0000-0002-6025-282X

## CZY MIŚ MOŻE GŁOSIĆ KERYGMAT? WIDEO-KATECHEZA W OKRESIE PANDEMII

W pracy dydaktycznej i katechetycznej pandemia stała się dla jednych dodatkowym ciężarem, dla innych wyzwaniem i inspiracją do odkrywania tego, co nowe oraz udoskonalania tego, co dobrze znane. W katechezie dzieci w ostatnim czasie renesans przeżywa stara i dobrze sprawdzona pacynka. Czy jednak miś może głosić słowo Boże? Czy animacja teatralna nie zagraża sacrum liturgii? Czy pacynka może stać się przeszkodą dla właściwego przekazu katechetycznego?

### 1. Dziecko i jego uwarunkowania w komunikacji wiary

Jezus, pierwszy i najdoskonalszy katecheta, nauczając po pierwsze opowiadał historie (przykłady, przypowieści, przysłowia, metafory), a po drugie świętował razem z tymi, których katechizował. Po dwóch tysiącach lat w tej kwestii niewiele się zmieniło. W katechezie w ogóle, a w szczególności na pierwszych etapach edukacyjnych, wyróżnia się dwie podstawowe drogi przekazu, odpowiadające zarówno mentalności dziecka, jak i jego aktualnej sytuacji społeczno-kulturowej: opowiadanie i świętowanie<sup>1</sup>. Biorąc pod uwagę inne uwarunkowania, a zwłaszcza te, że dziecko uczy się przez zabawę, która jest bardzo bliska świętowaniu, najlepiej czuje się w świecie zabawek, lubi prostotę i wyrazistość, to wybór pacynki jako pomocy przy opowiadaniu biblijnym lub w dialogowanej homilii czy katechezie wydaje się oczywisty. Historia opowiedziana przy pomocy pluszowego misia, kotka czy myszki rozbrzmiewa echem w sercu małego słuchacza, a w świetle tego echa adresat katechezy odnajduje siebie i konfrontuje z nim własne życie. Opowiadanie z pacynką na ręce łączy się ze świętowaniem w ramach Eucharystii, która jako dedykowana rodzinom z dziećmi, zawiera dostosowaną do wieku dzieci liturgię słowa z dialogowaną homilią. Homilia z wykorzystaniem pacynki zawiera w sobie tak upragniony przez dzieci element zabawowy, a jednocześnie pełni rolę

---

<sup>1</sup> A. Filipiak, *Sytuacja dziecka w dzisiejszej kulturze i jej konsekwencje dla katechezy w: Katechetyka Szczegółowa*, (niepublikowany skrypt wykładu).

medium w głoszeniu najmłodszym słowa Bożego. Pacynka spełnia oczekiwania słuchaczy także co do prostoty, gdyż jest o wiele czytelniejsza niż wyświetlane prezentacje, na których trudno jest dzieciom się skupić. Pacynka spełnia także postulat bliskości, kiedy dzieci podchodzą na czas homilii do ambony, ponieważ z ławek nie widzą wyraźnie „mówiącej” pacynki. Czy jednak to, że ksiądz z pacynką przyciąga uwagę dzieci i rodziców wystarczy, aby uznać ją za właściwą pomoc homiletyczno-katechetyczną?

## 2. Teatr w katechezie i dydaktyce

Teatr w katechezie nie jest rzeczywistością nową, jednak Kościół miał do teatru stosunek ambiwalentny. Z jednej strony doceniał go jako medium słowa Bożego, z drugiej stopniowo wprowadzał ściśle reguły stosowania form teatralnych w ramach liturgii<sup>2</sup>. Wszystko po to, by nie zrobić z Eucharystii przedstawienia, a z kościoła sali teatralnej. Kościół czuwał, by nie pomieszać znaków liturgicznych, które są upamiętnieniem (hebr. *zikkaron*), z teatralnymi rekwizytami, które należą do świata fikcji. Przywołując tylko niektóre punkty w historii Kościoła związane z pozytywnym stosunkiem do teatru należy wspomnieć średniowieczne dramaty liturgiczne Wielkiego Tygodnia i Bożego Narodzenia, XII-wieczne „misteria”, „mirakle” i moralitety, które doskonale spełniały zadanie katechezy pogłądowej, gdy dla nieumiejących czytać przedstawiały sceny biblijne, żywoty świętych, pouczenia moralne. Warto także wspomnieć jezuicką scenę religijną epoki baroku, teatr bp. Józefa A. Załuskiego i teatr chrześcijański XIX i XX wieku<sup>3</sup>. Używanie lalek w teatrze religijnym ma historię tak samo długą jak sam teatr, jednak lalka w ręku homilisty, użyta podczas liturgii budzi kontrowersje. Można się o tym przekonać na przykład czytając komentarze do zamieszczonych w Internecie informacji o takiej formie przepowiadania. Kiedy na początku stycznia 2011 roku kardynał Joachim Meisner, ubrany w strój liturgiczny (mitrę, albę, kapę i stulę), na nabożeństwie z okazji inauguracji 53. Akcji Kołędników Misyjnych w katedrze kolońskiej wygłosił homilię z pacynką, rozległy się z wielu stron głosy krytyki. Zdaniem wielu teatryk kukielkowy nie pasował ani do osoby i szat liturgicznych kardynała, ani do szacownej katedry kolońskiej<sup>4</sup>. W realiach Kościoła w Polsce

<sup>2</sup> Por. A. Kalbarczyk, *Głoszenie słowa Bożego z wykorzystaniem form teatralnych*, w: „Polonia Sacra”, t. 22 (2018), nr 2 (51); A. Kalbarczyk, *Teatr animacji jako medium słowa Bożego. Studium teatrologiczno-homiletyczne*, 2013, s. 217.

<sup>3</sup> Por. A. Kalbarczyk, *Teatr animacji jako medium słowa Bożego. Studium teatrologiczno-homiletyczne*, dz. cyt., s. 181.

<sup>4</sup> Por. tamże, s. 270.

trzeba wspomnieć ks. Józefa Tischnera i jego misia Bartka, który „siedział sobie” przy ołtarzu i skupiał uwagę dzieci podczas kazań księdza filozofa<sup>5</sup>.

Pomimo kontrowersji i głosów sprzeciwu w stosunku do takiej formy głoszenia Ewangelii pozostaje otwartym pytanie o to, w jaki sposób głosić dzieciom Dobrą Nowinę? W praktyce katechetycznej dostrzega się zasadniczą trudność dziecka w kontakcie ze słowem Bożym. Dziecko nie potrafi czytać Ewangelii nie tylko w sensie analfabetyzmu literalnego, ale także specyficznej formy analfabetyzmu biblijnego. Nie zna kodu kulturowego Biblii, nie zna typów, figur, znaczenia przypowieści. Wykorzystanie prostych form animacji teatralnej w katechezie jest spełnieniem postulatu wejścia z Ewangelią w świat dziecka i przemawiania językiem zrozumiałym dla dziecka w sensie szerszym niż mowa, przekazanie dziecku czegoś z Ewangelii albo czegoś, co nazwalibyśmy *pre-ewangelią*. Pacynkę traktujemy zatem jako „język”, który dziecko rozumie, a przedstawienie jako fikcyjny świat, do którego dziecko ma łatwy dostęp.

### 3. Protestantkie „Puppet service”

Wspólnoty protestanckie dawno odkryły „moc dydaktyczną” pacynki, która wpisuje się w „puppet service”<sup>6</sup>, co należałoby przetłumaczyć jako „kukiełkowy serwis katechetyczny”. Istnieją poradniki opisujące szczegółowo jak zbudować w sensie idei, a także materialnie taki „serwis”. Autor odkrył to zjawisko dopiero po kilkunastu latach używania pacynki podczas kazań niedzielnych. Jak się jednak okazało większość z zasad „puppet service” stosował intuicyjnie i skutecznie. Należy w tym miejscu przywołać historię tzw. protestanckiego teatru szkolnego<sup>7</sup>, którego „puppet service” jest z pewnością dalekim następcą. Protestantki dramat szkolny, w drugiej połowie XVI wieku przejął nawiązujący do korzeni antycznych renesansowy teatr dla celów wychowawczo-dydaktycznych i z pewnością w dalszej perspektywie przysłużył się bardziej otwartemu podejściu głosicieli słowa Bożego do teatru. We współczesnych angielskojęzycznych poradnikach pojawia się kilka dobrych, praktycznych rad dla tych, którzy chcą rozpocząć przygodę z pacynką podczas katechezy. Po pierwsze należy stworzyć jej osobowość. Pacynka powinna mieć imię, cechy, zalety, wady, które są szczególnie mile widziane, ponieważ zbliżają lalkę do dziecka i jego świata. Po drugie trzeba pozwolić lalce być głosem dzieci. Pacynka powinna wyrażać ich myśli, niezrozumienie, wątpliwości, obawy, lęki. Po trzecie obowiązkowe jest używanie poczucia humoru, ponieważ nic tak

<sup>5</sup> Por. *Tishner i dzieci*, <https://tischner.pl/tischner-i-dzieci/> [dostęp 16.11.2020].

<sup>6</sup> Por. *Five Tips for Using Puppets in Children's Worship*, <https://www.reformedworship.org/article/december-2019/five-tips-using-puppets-childrens-worship>, [dostęp 16.11.2020].

<sup>7</sup> A. Kalbarczyk, *Teatr animacji jako medium słowa Bożego. Studium teatrologiczno-homiletyczne*, dz. cyt., s. 191.

nie zniechęca do słuchania jak śmiertelna powaga mówcy i samego przekazu. Po czwarte trzeba pamiętać, że nie chodzi o to, by pacynka albo animujący ją katecheta stał się gwiazdą teatralną. Lalka pełni zawsze rolę służebną w głoszeniu Ewangelii Jezusa Chrystusa.

#### 4. „Szczepan” na żywo

Pacynka katechetyczna, mały miś Szczepan, „narodził” się w 2005 roku w jednej z wielkomiejskich parafii. Wcześniej kazania dla dzieci były dla autora dosyć poważnym problemem dydaktycznym, bo należało na każde przygotować rekwizyt, pogląd, historyjkę itp. W tej parafii już na początku posługi dowiedział się, że kazania dla dzieci będzie mówił co tydzień, więc wyzwanie w sensie kreatywności stało się bardzo poważne. Młodzież z grupy oazowej kupiła misia – pacynkę i wręczyła go kaznodziei z zaleceniem, by go „używał”. Już pierwsze użycie pacynki podczas homilii, zupełnie spontanicznie, bez większego przygotowania spowodowało, że stało się coś teatralnie „magicznego”. Stało się to, o czym napisał Brian Jones w biografii Jima Hensona, twórcy Muppet Show, czyli kabaretu z przełomu lat 70. i 80. ubiegłego wieku, w którym występowały kukiełki oraz gwiazdy ekranu zapraszane do każdego odcinka<sup>8</sup>. Dzieci obecne na Mszy Świętej w jakiś przedziwny sposób uznały (chciałoby się powiedzieć uwierzyły), że ta pacynka poruszająca łapkami na ręce kaznodziei, to ktoś, kto naprawdę żyje i kogo da się bardzo polubić. Jednocześnie doświadczyły tego, co w teologii teatru podkreśla się jako rzecz podstawową: razem z kaznodzieją stworzyły nową, uporządkowaną, zrozumiałą dla nich rzeczywistość<sup>9</sup>. Czegoś podobnie „magicznego” doświadczało obecne pokolenie dorosłych oglądając w dzieciństwie w telewizji „Piątek z Pankracym” rozmawiającym z Zygmuntem Kęstowiczem, czy „Ulicę Sezamkową” lub „Fraglesów” wspomnianego już Jima Hensona. Od momentu tego pierwszego „kazania z miśmiem” pacynka stała się stałą pomocą homiletyczną używaną dosyć spontanicznie, jednak z zachowaniem kilku fundamentalnych zasad.

Pierwsza z nich to ta, że miś nie może głosić kerygmatu. Kerygmat, czy szerzej Dobra Nowina, słowo Boże powinno zawsze wybrzmiewać z ust homilisty. Pacynka jest sposobem na wejście w świat dziecka i jednocześnie przyprowadza do tego świata dosłownie „za rękę” animującego ją głosiciela słowa. W tym świecie, którym jest rozmowa homilisty z pacynką, dziecko słucha Dobrej Nowiny, czyli kerygmatu.

Kolejna zasada to ta, aby dzieci nie widziały nigdy pacynki „martwej” dlatego przechowywać ją trzeba np.: w płóciennym worku, do którego kaznodzieja wkłada rękę i prosi dzieci, aby głośnym wołaniem „Szczepan” obudziły misia,

<sup>8</sup> Por. B.J. Jones, *Jim Henson. Tata Muppetów. Biografia*, tłum. M. Bugajska, Warszawa 2014, s. 9.

<sup>9</sup> Por. A. Kalbarczyk, *Teatr animacji jako medium słowa Bożego. Studium teatrologiczno-homiletyczne*, dz. cyt., s. 205.

który pojawia się wychodząc z worka i ruszając łapkami. Warto także poćwiczyć modulację głosu w ten sposób, by głos misia był wysoki i piskliwy w kontraście do niskiego i głębokiego głosu głosiciela homilii.

Zgodnie z zasadami „puppet service” miś ma swój charakter, wyraża wątpliwości dzieci i często żartuje, czasami tak, że sam głoszący nie może powstrzymać się od śmiechu.

Aby zachować koncentrację na słowie Bożym miś występuje po krótkiej rozmowie na temat Ewangelii, w której kaznodzieja stara się dzieciom wytłumaczyć to, co w niej dla nich jest zbyt trudne. Po takiej dialogowanej homilii miś wychodzi z worka, który dzieci już od początku widzą i w napięciu na ten moment oczekują. Pacynka w swoim „misiowym” świecie i „misiowym” języku próbuje podjąć temat wcześniejszej rozmowy o Ewangelii. Spotkanie z misiem jest dla dzieci biorących udział w dialogowanej homilii swego rodzaju nagrodą i miłym akcentem zamykającym liturgię słowa. Poniżej przykład jednej z takich rozmów:

- *Szczepanie w jakim celu liczyłeś włosy na głowie?*
- *No bo gdzieś słyszałem, że wszystkie włosy na mojej głowie są policzone i byłem ciekaw jaka to liczba. U księdza to jest dosyć proste: zero i koniec liczenia. U mnie tych włosów jest naprawdę sporo uff.*
- *Szczepan, jestem zachwycony, że tak dużo pamiętasz z Ewangelii, masz nie tylko dużo włosów na głowie, ale także dużo pamięci w głowie.*
- *Dużo? A jak ksiądz myśli, ile gigabajtów? Może to by dało się jakoś policzyć...*
- *Nie nie, nie chodzi o żadne liczenie. Kiedy w Ewangelii słyszymy o tym, że wszystkie włosy na naszych głowach są policzone, to znaczy, że Pan Bóg je policzył.*
- *To On dopiero musi mieć dużą pamięć!*
- *Pan Bóg ma nieskończoną pamięć, ale nie po to, by pamiętać, ile mamy włosów. To, że Pan Bóg policzył nasze włosy to znaczy, że zna nas lepiej niż my sami siebie!*

Według rodziców dzieci bardzo często po kazaniu ze Szczepanem wspominają w domu: „a Szczepan powiedział...”. Miś nie rozumie trudnych słów, pojęć, sytuacji. Często bywa tak, że przekręca wyrazy i coś myli, co sprawia, że dzieci czują się mądrzejsze od niego i cieszą się, gdy mogą go pouczać. Nawiązuje się między nimi przyjacielska relacja. Kiedy z różnych powodów Szczepan nie może wystąpić podczas kazania, dzieci otrzymują informację, że „Szczepan jest chory” i są wtedy bardzo zmartwione.

## 5. „Szczepan” on-line

Pomysł na krótkie katechezy dotyczące liturgii słowa z niedzieli narodził się w pierwszym etapie pandemii pod koniec Wielkiego Postu, w marcu 2020 roku. Stało się to 15 lat od pierwszego występu misia na żywo podczas Mszy Świętej, który z małymi przerwami towarzyszył autorowi jako pomoc katechetyczna podczas katechez, rekolekcji i kazań. Scenografią rozmów z misiem stał się żółty

fotel, który stanowił swoisty mikrokosmos, scenę teatralną wszystkich spotkań<sup>10</sup>. Pierwsza była rozmowa o Niedzieli Palmowej. Miś dziwił się, że Pan Jezus wjeżdża do Jerozolimy na osiołku, a nie na misiui. W Wielki Czwartek miś czekał na zająca i zastanawiał się, na czym polega zawód księdza, w Wielki Piątek miał zabandażowany palec. W Wielką Sobotę płakał z powodu śmierci Pana Jezusa, itd. Struktura każdego odcinka składa się z dwóch części. W pierwszej z nich miś występuje sam i przedstawia widzom jakiś problem. Problem jest na tyle prosty, że starsze dzieci znają już jego rozwiązanie i przez to miś staje się dla nich śmieszny i nieporadny, podobnie jak np. Puchatek A.A. Milne'a, którego Krzyś nazywał „głupiutkim misiem”. To niezrozumienie staje się dla katechety w drugiej części filmu okazją do rozmowy z misiem, wyjaśnienia problemu i krótkiej katechezy. W drugiej części dzieci identyfikują się z misiem, który wyraża ich pytania i dylematy w rozmowie z dorosłym – księdzem. Element egzystencjalny zdecydowanie przeważa nad kerygmatem, ale jest to od początku założeniem tego projektu. Miał on w trudnym czasie pierwszego lockdownu dostarczyć dzieciom i całym rodzinom trochę pogodnej rozrywki w kontekście wiary. Jeśli spróbować określić formę tych wideo-katechez to trzeba by je nazwać *pre-katechezą*. Nagrania zostały także wykorzystane w ramach szkolnej lekcji religii jako element poglądowy, punkt wyjścia do rozmowy lub podsumowanie lekcji.

Podczas przetwarzania występów na żywo w wideo-rozmowy pojawił się szereg problemów technicznych, które w trakcie kilku miesięcy prac udało się rozwiązać. Podczas gdy w homilii dialogowanej rozmowa z pacynką mogła być do pewnego stopnia spontaniczna i wielokrotnie odpowiedzi misia powstawały pod natchnieniem chwili, w wideo-katechezach należało przyjąć zasadę ścisłego scenariusza, który z kolei umożliwiał precyzyjne dubbingowanie postaci misia, co sprawiło, że w ostatecznej wersji miś naprawdę „mówił”. Kwestie techniczne związane z nagrywaniem, oświetleniem, dźwiękiem, post-produkcją stanowią osobny, duży temat.

Odbiór tego projektu potwierdza określenie go jako *pre-katechezy*. Najbardziej wyraźnym tego znakiem jest mail od mamy trójki dzieci. Jedno z nich, 10 letni syn, przeżył jakiś czas temu poważny bunt przeciw instytucji kościoła, co związane było z trudnymi sprawami rodzinnymi. Przestał chodzić na Mszę świętą i przestał się modlić. Po obejrzeniu kilku wideo-katechez z misiem zaczął podejmować w rozmowach temat wiary i Kościoła. Adekwatność treści i formy do wieku adresatów autor sprawdzał przez swoistą recenzję, której dokonywały dzieci z zaprzyjaźnionych rodzin. Po takim próbnym obejrzeniu odcinka okazywało się, że forma i treść przemawia do słuchacza skutecznie, dzieci zapamiętują wszystkie wydarzenia związane z życiem misia Szczepana oraz dołączane do nich treści katechetyczne.

Podsumowując należy podkreślić, że użycie pacynki, zarówno w nauczaniu kontaktowym jak i zdalnym, jest skutecznym sposobem na dotarcie z przekazem

<sup>10</sup> Por. *Pacynka*, <https://rezydencje.ceo.org.pl/sites/rezydencje.ceo.org.pl/files/pacynka.pdf>, [dostęp 16.11.2020].

katechetycznym do mentalności dziecka. Istotne jest jednak by traktować pacynkę jako środek dydaktyczny i medium słowa Bożego, a nie jako gwiazdę teatralną. Roztropne wykorzystanie tego środka może sprawić, że najmłodszy odbiorcy Dobrej Nowiny nie tylko usłyszą, ale także zapamiętają i przyjmą do swojego życia prawdy wiary, które przekazane za pośrednictwem fikcyjnej postaci są związane z prawdziwym życiem.

### Streszczenie

Artykuł jest opisem pewnego doświadczenia katechetycznego oraz próbą podjęcia refleksji naukowej nad zagadnieniem wideo-katechezy a właściwie szczególnego jej przypadku, jakim jest użycie pacynki jako pomocy dydaktycznej. Czas pandemii, który wymusił na katechetach zmiany w metodyce pracy z uczniami, stał się dla autora inspiracją do zebrania dotychczasowych doświadczeń w pracy katechetycznej z pacynką jako medium słowa Bożego oraz dostosowania do warunków nauczania zdalnego. Artykuł zawiera najważniejsze zasady używania pacynki w katechezie i kaznodziejstwie.

**Słowa kluczowe:** katecheza, słowo Boże, nauczanie zdalne, pacynka.

### Summary

The article is a description of a catechetical experience and an attempt to reflect on the issue of video-catechesis, or rather its special case, which is the use of a puppet as a teaching aid. The time of the pandemic, which forced the catechists to change the methodology of working with students, inspired the author to gather his previous experience in catechetical work with a puppet as a medium of the Word of God and to adapt to the conditions of distance learning. The article contains the most important rules of using the puppet in catechesis and preaching.

**Keywords:** catechesis, the word of God, remote teaching, a hand puppet.

### Riassunto

L'articolo è la descrizione di una nuova esperienza catechistica. Cerca di riflettere sulla questione della video-catechesi, o meglio sul suo caso particolare, che è l'uso del burattino come sussidio didattico. Il tempo della pandemia, che ha costretto i catechisti a cambiare la metodologia di lavoro con gli studenti, è diventato un'ispirazione per l'autore per raccogliere la sua precedente esperienza nel lavoro di catechesi con un burattino. Può essere usato come mezzo per la parola di Dio e per adattarsi alle condizioni di apprendimento a distanza. L'articolo contiene le regole più importanti dell'uso del burattino nella catechesi e nella predicazione.

**Parole chiavi:** catechesi, parola di Dio, didattica a distanza, burattino.

### Bibliografia

Filipiak A., *Sytuacja dziecka w dzisiejszej kulturze i jej konsekwencje dla katechezy w: Katechetyka Szczegółowa*, (niepublikowany skrypt wykładu).

- Five Tips for Using Puppets in Children's Worship, <https://www.reformedworship.org/article/december-2019/five-tips-using-puppets-childrens-worship>, [dostęp 16.11.2020].
- Pacynka, <https://rezydencje.ceo.org.pl/sites/rezydencje.ceo.org.pl/files/pacynka.pdf>, [dostęp 16.11.2020].
- Tishner i dzieci, <https://tischner.pl/tischner-i-dzieci/> [dostęp 16.11.2020].
- Jones B.J., *Jim Henson. Tata Muppetów. Biografia*, tłum. Bugajska M., Marginesy, Warszawa 2014.
- Kalbarczyk A., *Głoszenie słowa Bożego z wykorzystaniem form teatralnych*, w: „Polonia Sacra”, t. 22, 2018, s. 12.
- Kalbarczyk A., *Teatr animacji jako medium słowa Bożego. Studium teatrologiczno-homiletyczne*, 2013.

### O autorze

**Ks. Jacek ZJAWIN** – ukończył studia z katechetyki na Wydziale Teologicznym UAM w Poznaniu z tytułem doktora nauk teologicznych. Aktualnie pracuje jako wykładowca na Wydziale Teologicznym UAM w Poznaniu oraz pełni funkcję pro-dziekana do spraw studenckich. Jest także katechetą w Technikum Budowlanym.